

ORGAN STOWARZYSZENIA KONCESJONARJUSZY DETALISTÓW
TYTONIOWYCH W POLSCE POŚWIĘCONY CAŁOKSZTAŁTOWI
PRZEMYSŁU TYTONIOWEGO.

Wychodzi dwa razy w miesiącu

TREŚĆ: Naczelnny Dyrektor Polskiego Monopolu Tytoniowego. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o przedłużeniu rewizji koncesyj. Rozporządzenie Ministra Skarbu w sprawie ustalenia rabatu handlowego dla domowych sprzedawców wyrobów tytoniowych. Okólnik Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego w sprawie zgłoszenia zapotrzebowań na wyroby tytoniowe przez hurtowników. Okólnik w sprawie sprzedaży cygar w jednostkach po 200 sztuk. Okólnik w sprawie zatwierdzenia pomocników i zastępców w przedsiębiorstwach sprzedaży wyrobów tytoniowych. Zarys Historji Monopolu Tytoniowego w Polsce. Słuszne i celowe projekty Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego. Kto jest kupcem tytoniowym. Ze sprawozdania Stowarzyszenia Kupców Polskich. Czy nie zawiele odpowiedzialności. Historia konsumpcji tytoniu w Niemczech. Wiadomości ze świata tytoniowego. Kącik kolektorski. Z przemysłu gilzowego. Z życia naszej organizacji. Odpowiedzi Redakcji. Statut Stowarzyszenia Koncesjonariuszy Detalistów Tytoniowych w Polsce.

Naczelnny Dyrektor Polskiego Monopolu Tytoniowego Dr. ALEKSANDER KREUTZ

Dr. Aleksander Kreutz, urodzony w r. 1879 jest synem profesora i wykładowcy Uniwersytetu Jagiellońskiego, znanego mineraloga, skończył wydział prawny Uniwersytetu Jagiellońskiego, po ukończeniu którego wyjechał zagranicę i uzyskał dyplom akademii handlowej w Gracu. Po uzyskaniu stopnia doktora praw, wstąpił do skarbowości, pracując w Krakowie i Lwowie, gdzie jako docent Politechniki wykładał „Podatki spożywcze“.

W roku 1919, po objęciu rządów przez Komisję Rządzającą, dr. Kreutzowi powierzono kierownictwo sprawami b. austriackiego Monopolu Tytoniowego na terenie Małopolski Wschodniej. Powołany do Warszawy, przydzielony został do dyrekcji Pol-



skiego Monopolu Tytoniowego i pełnił obowiązki Zastępcy Dyrektora Polskiego Monopolu Tytoniowego, po ustąpieniu dyr. Bełzy-Ostrowskiego, powierzono mu kierownictwo Dyrekcji Monopolu.

Dr. Kreutz jako jeden z wybitniejszych fachowców w dziedzinie monopolowej w Polsce, mianowany został obecnie Dekretem Pana Prezydenta Rzplitej Dyrektorem Polskiego Monopolu Tytoniowego.

W dniu 18 b. m. odbyło się uroczyste wręczenie Dekretu nominacyjnego dyrektorowi Kreutzowi. W imieniu pracowników Monopolu Tytoniowego, powitał nowego zwierzchnika Vice-dyrektor Szymański, życząc mu owocnej pracy.

ROZPORZĄDZENIA WŁADZ.

Monopol tytoniowy.

ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ
z dnia 15 stycznia 1928 r.

o przedłużeniu terminu wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 grudnia 1924 r. w przedmiocie rewizji uprawnień (koncesyj) na sprzedaż przedmiotów, objętych monopolem skarbowym.

Na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji i ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr. 78, poz. 443) postanawiam co następuje:

Art. 1. Termin wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 grudnia 1924 r. w przedmiocie rewizji uprawnień (koncesyj) na sprzedaż przedmiotów, objętych monopolem państwowym (Dz. U. R. P. Nr. 114, poz. 1022), przedłużony do dnia 1 lipca 1928 r. rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 grudnia 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 121, poz. 696), przedłuża się do dnia 31 grudnia 1928 r.

Art. 2. Wykonanie rozporządzenia niniejszego porucza się Ministrowi Skarbu.

Art. 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezydent Rzeczypospolitej: *I. Mościcki.*

Prezes Rady Ministrów i Minister Spraw
Wojskowych: *J. Piłsudski*

Minister: *K. Bartel*

Minister Spraw Wewnętrznych: *Stawoj-Składkowski*

Minister Spraw Zagranicznych: *August Zaleski*

Minister Skarbu: *G. Czechowicz*

Minister Sprawiedliwości: *A. Meysztowicz*

Minister Wyznań Religijnych

i Oświecenia Publicznego: *Dr. Dobrucki*

Minister Rolnictwa: *K. Niezabytowski*

Minister Przemysłu i Handlu: *E. Kwiatkowski*

Minister Komunikacji: *Romocki*

Minister Robót Publicznych: *Moraczewski*

Minister Pracy i Opieki Społecznej: *Dr. Jurkiewicz*

Minister Reform Rolnych: *Witold Staniewicz*

Minister Poczty i Telegrafów: *Bogusław Miedziński.*

ROZPORZĄDZENIE MINISTRA SKARBU

z dnia 28 lutego 1928 r.

W sprawie ustalenia rabatu handlowego dla domowych sprzedawców wyrobów tytoniowych.

Na podstawie art. 13 i 62 ustawy z dnia 1 czerwca 1922 r. o monopolu tytoniowym (Dz. U. R. P. Nr. 47, poz. 409) zarządzam co następuje:

§ 1. Rabat handlowy dla domowych sprzedawców wyrobów tytoniowych objętych taryfą ogólnej sprzedaży ustala się na 5% od cen taryfowych.

W zakładach restauracyjnych, piwiarniach i innych zakładach gastronomicznych, posiadających zarazem koncesję na domową sprzedaż wyrobów tytoniowych, opłata za usługę przy podawaniu wyrobów tytoniowych gościom do stołów nie może przekraczać 10% ceny taryfowej. Przy sprzedaży

wyrobów tytoniowych bezpośrednio z bufetów w wyżej oznaczonych zakładach żadnych opłat za usługę pobierać nie wolno.

§ 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 15 marca 1928 r. a jednocześnie traci moc obowiązującą rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 17 lutego 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 16, poz. 121).

Minister Skarbu (—) *G. Czechowicz.*

DYREKCJA POLSKIEGO
MONOPOLU TYTONIOWEGO

L. 1206/VI/2/28.

W sprawie zgłaszania zapotrzebowań na wyroby tytoniowe przez hurtowników.

Warszawa, dn. 10 stycznia 1928 r.

Do

Pana Prezesa Izby Skarbowej (wszystkich) oraz do Pana Naczelnika Wydziału Skarbowego Województwa Śląskiego w Katowicach.

Powołując się na okólnik w odpisie z dn. 19.XII 1927 r. L. 44304/II/F/27 w sprawie składania przez poszczególnych koncesjonariuszy miesięcznych zapotrzebowań na wyroby tytoniowe magazynom, do których wspomniani koncesjonariusze są przydzieleni, Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego zaznacza, że do wydania powyższego okólnika, skłoniła ją ta okoliczność, że jak wykazała dotychczasowa praktyka — hurtownicy, którzy składają się przeważnie z osób uprzywilejowanych, wykazują na ogół zamale zrozumienie dla handlowego prowadzenia swych przedsiębiorstw, skutkiem czego zaniedbują jedynie racjonalną drogę zwiększania swoich dochodów, za pomocą możliwie intensywnego wyzyskania pojemności rynku swego rejonu, wykorzystania wszelkich okoliczności, które wpływają na zwiększenie konsumcji wyrobów tytoniowych w danym rejonie, jak jarmarki, odpusty i t. p.

Wobec powyższego Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego zwraca się do Pana Prezesa (Pana Naczelnika Wydziału) z usilną prośbą o wydanie zarządzeń podległym organom, aby przez stały i systematyczny nadzór nad hurtownikami wyszkoliły hurtowników w kierunku handlowego prowadzenia swego przedsiębiorstwa, co jest tylko wówczas możliwe, gdy dany hurtownik będzie sumiennie badał potrzeby i wymagania swego rynku oraz wszelkie objawy, mające wpływ na zwiększenie, wzgl. zmniejszenie konsumcji. Dotyczy to przede wszystkim przemysłnictwa i nielegalnego handlu wyrobami tytoniowymi, odpowiedniego zaopatrzenia się w zapasy wyrobów tytoniowych w czasie odpustów, jarmarków, manewrów i t. p. oraz odpowiedniego zapasu w hurtowniach i sklepach detalicznych.

Kierownik:

(—) *Kreutz.*

DYREKCJA POLSKIEGO
MONOPOLU TYTONIOWEGO

L. 1723/II/F/28.

Sprzedaż cygar w jednostkach po 200.

Warszawa, dnia 16 stycznia 1928 r.

O K Ó L N I K.

Do

PP. Dyrektorów (Kierowników)

wszystkich Zakładów i Urzędów Monopolowych.

Opierając się na sprawozdaniach niektórych Zakładów, Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego w interesie ekonomii, wprowadziła na niektóre cygara najniższych grup opakowania po 200 sztuk.

Opakowania te, jak się okazało, nie są pożądane przez odbiorców i są trudne do zbycia.

Doszło do wiadomości D. P. M. T., że niektóre Zakłady i Urzędy skreślają w zamówieniach hurtowni zamówione ilości cygar tych marek, które są na składzie w opakowaniach po 200 sztuk.

Jakkolwiek skreślenia te są formalnie słuszne, ponieważ dotyczą poboru poniżej minimum, wyznaczonego przez najmniejsze jednostki opakowania, to jednak w interesie wyprzedaży opakowań po 200 sztuk Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego zezwala na sprzedawanie cygar tych marek po 100 sztuk przez dzielenie opakowania na 2 części. Może to łatwo nastąpić dzięki układowi wiązek cygar.

O tem zechcą PP. Dyrektorzy (Kierownicy) powiadomić w stosowny sposób interesowanych odbiorców.

Kierownik (—) *Kreutz.*

DYREKCJA POLSKIEGO
MONOPOLU TYTONIOWEGO

2517/IV/1/28. Warszawa, dn. 20 stycznia 1928 r.

W sprawie zatwierdzenia pomocników i zastępców w koncesjonowanych przedsiębiorstwach sprzedaży wyrobów tytoniowych.

Do

wszystkich Izb Skarbowych
i Wydziału Skarbowego Województwa
Śląskiego w Katowicach.

W ustępie czternastym § 66 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 20 czerwca 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 66 poz. 588) zaliczone zostało do zakresu działania Urzędów Skarbowych Akcyz i Monopolów Państwowych zatwierdzanie zastępców w koncesjonowanych przedsiębiorstwach sprzedaży wyrobów monopolowych zatem i tytoniowych.

W związku z tem zechcą Izby Skarbowe (Wydział Skarbowy) powiadomić podległe Urzędy Skarbowe Akcyz i Monopolów Państwowych o stanowisku Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego zajętem w okólnikach z dnia 18 lutego 1927 r. L. 2669/IV/27 i z dnia 4 kwietnia 1927 r. L. 9518I V/27 w sprawie zatwierdzania stałych zastępców (pełnomocników) w koncesjonowanych przedsiębiorstwach sprzedaży wyrobów tytoniowych, należących do osób prawnych. Oczywiście kompetencja zastrzeżona w tych okólnikach Izdom Skarbowym względnie Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego przechodzi w myśl powołanego rozporządzenia Ministra Skarbu na Urzędy Skarbowe Akcyz i Monopolów Państwowych.

Jednocześnie powiadamia Izby Urzędy Skarbowe, że zastępców stałych mogą koncesjonariusze wprowadzać nietylko z powodów wymienionych w okólniku z dnia 22 lipca 1926 r. L. 22139/IV/26 t. j. złego stanu zdrowia, inwalidztwa lub podeszłego wieku, lecz także z innych ważnych powodów, stale wykluczających samodzielne prowadzenie przedsiębiorstwa, a które Urząd Skarbowy uzna za wystarczające.

Zatwierdzenia takie mogą być oczywiście każdego czasu przez Władze Skarbowe cofnięte.

Co do zatwierdzenia czasowych zastępców Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego wprowadza niniejszem zmianę w tym kierunku, że koncesjonariusz ma w podaniu o zatwierdzenie zastępcy wymienić czasookres, na przeciąg którego pragnie być zastąpionym, przyczem czasookres ten może przekraczać 6 miesięcy.

Co do podań o zatwierdzenie stałego zastępcy winno być dołączone notarialne pełnomocnictwo do prowadzenia przedsiębiorstwa, udzielone przez koncesjonariusza wskazanej przez siebie osobie.

Kierownik (—) *Dr. Kreutz.*

Wpłacajcie prenumeratę.

KUPCY TYTONIOWI!

**ZAOPATRUJCIE
SWOJE SKLEPY
W MATERJAŁY
PIŚMIENNE**

**HURTOWNIA
MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH**

W. TYMIŃSKI

**WARSZAWA,
WIDOK 21.**

Zarys Historji Monopolu Tytoniowego w Polsce.

Monopol Tytoniowy w Polsce ma stare tradycje jeszcze przedrozbiorowe. Za wzorem pierwszych państw w Europie, które wprowadzały monopole tytoniowe w różnych formach już w XVII wieku, jak Francja i Anglja, która zmieniła go w opodatkowanie, także i Polska szukając nowych źródeł dochodów skarbowych, myślała już za czasów Władysława IV, o opodatkowaniu tabaki. Sejm nadzwyczajny warszawski z r. 1775 ustanowił podatek na „handlujących tabaką”, który wydzierżawiano, a Sejm z r. 1786 wprowadził monopol fabrykacyjny i handlowy. Burzliwe dzieje ówczesnego okresu i rozbiory nie pozwoliły na zrealizowaniu monopolu i dopiero za czasów Księstwa Warszawskiego, a później Królestwa Polskiego prowadzono przez dziesiątki lat monopol tytoniowy w formie administracji mieszanej, złożonej z urzędników państwowych i dzierżawcy. Za czasów ministra Lubeckiego, który tak wielkie położył zasługi dla gospodarczego rozwoju kraju, dochody z tytoniu wynosiły do 2 milionów złp. a ponadto rozwinęły się w kraju plantacje tytoniowe, które dostarczały surowca fabrykom krajowym, a część liści tytoniowych była nawet wywożona za granicę.

W miarę, jak Rosja niszczyła wszelką odrębność i samodzielność Królestwa Polskiego został i monopol tytoniowy w r. 1860 „sposobem próby” zniesiony i wprowadzono akcyzę, plantacje tytoniowe zupełnie zniknęły.

Przetrawił monopol tytoniowy i plantacje tytoniowe tylko w dawnym zaborze austriackim i po powstaniu Rzeczypospolitej Polskiej objęły władze odrodzonego Państwa resztki tego, czego wojna nie zniszczyła t. j. jedną fabrykę w ruchu i cztery w gruzach. Plantacje tytoniowe w czasie działań wojennych zostały zniszczone doszczętnie tak, że w r. 1919 zarząd ówczesnego monopolu mógł zakupić wszystkiego 14,000 kg. surowca.

Ustawa sejmowa z 1 czerwca 1922 wprowadzająca pełny monopol tytoniowy od 1 sierpnia 1924 r. stworzyła dopiero podstawy rozwoju tego przedsiębiorstwa państwowego, które należy obecnie do największych i najbardziej dochodowych.

Rozwój Polskiego Monopolu Tytoniowego szedł w dwóch kierunkach: pod względem fabrykacji i organizacji, oraz udoskonalania aparatu rozprzedaży, z drugiej zaś strony chodzi o doprowadzenie do największego rozwoju krajowych plantacji tytoniowych.

Na podstawie ustawy o monopolu tytoniowym zostały wykupione wszystkie prywatne fabryki tytoniu i urządzono z nich 12 największych, a resztę po wykupieniu surowców i maszyn zamknięto i służą one obecnie innym celom.

Po monopolu austriackim otrzymane fabryki odbudowano i obecnie pracuje 18 fabryk, zatrudniających około 11 tysięcy robotnic i robotników. Rozwój idzie w tym kierunku, że małe fabryki, w których koszta produkcji są z natury rzeczy wyższe ulegają likwidacji, a rozszerza się i modernizuje fabryki wielkie. Corocznie przeprowadzane są remonty i rozbudowy, a w zbliżającym się okresie budżetowym 1928/9 również przewidziane są znaczne roboty inwestycyjne.

Szybki rozwój ilustrują następujące cyfry: w r. 1919 fabryki tytoniowe państwowe przerobi-

ły wszystkiego 470,992 kg. surowca. Po wprowadzeniu monopolu i odbudowie fabryk państwowych przerobiono surowca w r. 1923 już 3.363,920 kg. po wprowadzeniu pełnego monopolu w r. 1925 przerobiono 7.497,267 kg. w r. 1927 ilość ta przekroczyła 18,000,000 kgr. Wzrost produkcji stoi nie tylko w związku z rosnącą konsumcją, ale przede wszystkim jest spowodowany tem, że coraz bardziej znika przemysł wyrobów tytoniowych.

WZROST KONSUMCJI.

Zestawienia za ostatnie trzy lata dają obraz następujący:

Sprzedż wyrobów tytoniowych obliczona w kg. wynosiła:

w r. 1925	—	—	17.303.209 kg.
„ 1926	—	—	17.212.209 „
„ 1927	—	—	18.694.691 „

Ilość sprzedanych papierosów wszelkich sort wynosiła:

w r. 1925	—	—	7.754.292.725 szt.
„ 1926	—	—	7.064.174.732 „
„ 1927	—	—	8.153.971.825 „

Ilość sprzedanych cygar wynosiła:

w r. 1925	—	—	52.159.035 szt.
„ 1926	—	—	56.214.027 „
„ 1927	—	—	61.716.853 „

Ilość sprzedanych tytoni wszelkich gatunków wynosiła:

w r. 1925	—	—	11.242.165 kg.
„ 1926	—	—	11.736.136 „
„ 1927	—	—	12.382.676 „

Charakterystyczne te cyfry wskazują na to, że po pewnem cofnięciu się konsumcji w r. 1926 prócz cygar, w porównaniu z r. 1925 nastąpił w r. 1927 znaczny wzrost w stosunku do obu lat poprzednich, co niezawodnie częściowo spowodowane zostało zwiększającą się zamożnością ludności, ale wskazuje też na stałe polepszenie jakości wszystkich wyrobów tytoniowych, to bowiem jest najlepszą ochroną przed przemysłem.

WZRASTAJĄCE DOCHODY SKARBU.

Dla ogólnej polityki skarbowej Państwa dochody płynące z Polskiego Monopolu Tytoniowego, są pozycją niezwykle ważną i wydatną, stanowią bowiem już szóstą część wszystkich dochodów. Następujące zestawienie wykazuje ich stały wzrost:

Rok.	Dochód prelinin. w budżecie.	Doch. rzeczywisty
1923	45.000.000 zł.	42.407.624 zł.
1924	70.000.000 „	122.767.933 „
1925	162.500.000 „	182.337.677 „
1926	200.000.000 „	270.033.265 „
1927	270.000.000 „	343.000.000 „

Od chwili wprowadzenia pełnego monopolu dochody Skarbu wzrastają, a ponadto stale wra sta majątek własny monopolu, tkwiący w budynkach, urządzeniach, zapasach i t. d. ponadto P. M. T. spłaca pożyczkę włoską zaciągniętą w swoim czasie na ciężkich warunkach.

URZĄDZENIA SPOŁECZNE P. M. T.

W miarę, jak rozwijają się fabryki i zakłady tytoniowe, rozwijają się również i urządzenia społeczne dla robotników. Prócz wszystkich działów ubezpieczeń społecznych ustawowo istniejących w Polsce, P. M. T. sprowadził cały szereg urządzeń specjalnych, związanych z warunkami pracy istniejącymi w tym przedsiębiorstwie. W fabrykach istnieją jadalnie i kuchnie robotnicze, w wielu czytelnie, w niektórych biblioteki, ochronki dla dzieci, a w roku ostatnim ze względu na to, że większość pracujących w P. M. T. stanowią kobiety urządzono kilkanaście żłobków dla niemowląt, by matki mogły przynosić je ze sobą, idąc do pracy: pozostawiają je pod fachową i troskliwą opieką wyszkolonych pielęgniarek i mogą je sa-

me karmić. Monopol wprowadził ponadto dożywianie dzieci, a w lecie ub. r. zapoczątkowana została akcja wysyłania dzieci robotniczych, chorych i wątłych do podgórskich miejscowości na kolonie letnie.

W planach rozbudowy zakładów P. M. T. przewidziana jest budowa specjalnych pomieszczeń dla urządzeń społecznych, oraz mieszkań robotniczych.

W Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego prowadzone są prace przygotowawcze do prowadzenia na wzór wprowadzonego już ubezpieczenia pracowników umysłowych i istniejącego w Małopolsce pensyjnego dla robotników, ogólnego ubezpieczenia t. zw. ustawy inwalidzkiej dla wszystkich robotników monopolu.

ZRZESZENI KUPCY SĄ KOLEGAMI

NIE ZRZESZENI—

ZWALCZAJĄCYMI SIĘ KONKURENTAMI

Stańcie się Kolegami, zapisując się na członków Stowarzyszenia.

BĄDŹCIE ZDROWI!!!

Uzywajcie tylko patentowane gilzy z filtrem z waty

„FILTRÓWKI“

Wata nie ulega zatleniu!

Fabryka „D Z W O N“ Warszawa

Grochowska Nr. 1.

Dom własny.

Tel. 41-09.

Słuszne i celowe projekty Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego.

Zasadą, przyjętą w życiu gospodarczym jest rozwijanie i powiększanie wielkich zakładów przemysłowych, ulepszanie ich techniczne i organizacyjne, a likwidowanie zakładów małych, nie dających możliwości wprowadzania nowoczesnych urządzeń fabrycznych.

Tej zasady muszą przestrzegać też i przedsiębiorstwa państwowe, które powinny iść na czele wszelkich nowoczesnych urządzeń technicznych i organizacyjnych i dawać przykład przemysłowi prywatnemu.

Gdy jednak jakiegokolwiek przedsiębiorstwo państwowe przystępuje do modernizowania swych zakładów w części prasy patrzącej pod wąskim kątem interesów miejscowych, czy dzielnicowych podnoszą się ataki na dane przedsiębiorstwo i budzą się podejrzenia, że jakieś uboczne względy kierują władzami kierującymi tem przedsiębiorstwem. Taki wypadek zachodzi obecnie w sprawie rozbudowy wielkich fabryk Polskiego Monopolu Tytoniowego, a zwijania, względnie przeznaczania na inne cele fabryk małych, nie nadających się do rozbudowy. W myśl planu obecnego Rządu i wska-

zań misji prof. Kemmerera należy rozbudować dobrze urządzone i tanio skutkiem swych nowoczesnych urządzeń, pracujące fabryki, a mniejsze zakłady należy, zwiąć względnie przeznaczać dla innych celów. W Poznaniu istnieją trzy fabryki, z których jedna nie nadaje się do rozbudowy i będzie zamieniona na fabrykę kartonazy i wyrobów papierowych potrzebnych P. M. T. Ponieważ Rząd przykłada wielką wagę do tego, by pod żadnym pozorem nie zwiększać bezrobocia, wszyscy pracujący w dotychczasowych zakładach P. M. T. będą zatrudnieni i przyjdą albo z zwiększonymi urządzeniami maszynowymi do rozszerzonej fabryki, albo otrzymają pracę w obecnej fabryce, ale przy innych urządzeniach technicznych, co ani nie wpłynie na zmniejszenie ich zarobku, ani nie pozbawi ich już nabytych praw.

Jeżeli jednak pewne wrogie Rządowi organy, które coś o tych zamiarach zaszły, szerzą panikę wśród pracujących, to jest jasne, że nie kierują nimi motywy troski o robro pracujących w fabrykach P. M. T., ale chęć wprowadzenia zamętu i szerzenia rozgoryczenia.

Kto jest kupcem tytoniowym.

Zdawałoby się, że pojęcie „kupiec” jest bardzo zrozumiałe i łatwe do określenia, lecz w rzeczywistości inaczej cała ta sprawa się przedstawia.

„Wolno w Polsce jak kto chce” pozostało ze starych czasów i do dnia dzisiejszego się utrzymało.

Gdy w roku 1926 został złożony do M.S.W. statut naszego Stowarzyszenia celem zatwierdzenia i został następnie przesłany do Dyrekcji Monopolu Tytoniowego dla poczynienia swych uwag według kompetencji, wówczas pierwotne brzmienie „Stowarzyszenie Kupców Detalistów Tytoniowych w Polsce” zostało zmienione na „Stowarzyszenie Koncesjonariuszy Detalistów Tytoniowych w Polsce”. Odpowiedniemu referentowi przeszkadzał wyraz „kupiec” i nie uznając w branży tytoniowej kupców zmienił ich na koncesjonariuszy. Stare to są rzeczy i dzieje, ale tak charakterystyczne, że na długo pozostaną w pamięci nad tą nową wykładnią pojęć przez Dyrekcję Monopolu Tytoniowego. Wszak statut został przesłany dla poczynienia uwag, więc trzeba do czegoś przecież się przyczepić.

Nie ograniczamy się, jedynie do przypomnienia minionych przejść, lecz trafiając w sedno rzeczy, zastanawiamy się jak Monopol mógł zatwierdzić nazwę „kupiec” odnośnie do Związku Hurtowników.

Czy hurtownik monopolowy jest kupcem? odpowiem nie i uzasadnię to rzeczowo. Hurtownik monopolowy jest pośrednikiem, a pośrednik zaś nie jest i nigdy nie był „kupcem”. Polski handel unika wogóle pośredników i uważa ich za element zupełnie zbyteczny; tak samo zapatrują się Izby Skarbowe i Przemysłowe, **gdyż pośredni-**

ctwo stwarza podrożenie towaru i zbytecznie obciąża konsumenta, w tym wypadku naraża skarb na koszt mało produkcyjne. Zajęcie wykonane przez hurtownię jest tylko zwykłym komisjonerstwem i do tego arcy zmonopolizowaniem, bo oddającym detalistę w zupełne posiadanie hurtownika. Jak u mnie nie pobierzesz towaru, to zamykaj sklep i odsyłaj koncesję do urzędu, gdyż inaczej protokuł i groźba utraty koncesji. To nie jest handel, to jest urzędowe pośredniczenie.

Handel na całym świecie jest wolny i nie znosi żadnych więzów i przymusów, a klientelę zdobywa się uprzejmością, dobozem umiejętności towaru, posiadaniem zawsze na składzie wielkiego wyboru gatunków towarów, kredytem w miarę możliwości, grzecznością i t. p., to jest tem wszystkim czego po większej części brakuje naszym komisjonerom hurtownikom.

Jednakowoż hurtownicy zrzeszeni w związku swoim uzyskali nazwę „Związek Kupców Tytoniowych Rzeczypospolitej Polskiej”.

Do tej nazwy zupełnie słusznie mógłby Monopol poczynić pewne zastrzeżenia, lecz niestety podczas zatwierdzenia statutu — nie poczynił. W naszym pojęciu „kupcem” jest ten, kto posiadając lokal handlowy i opłaciwszy świadectwo przemysłowe kategorii handlowej, wykonuje sprzedaż i kupno na swój rachunek i własną gotówkę i ponosi ryzyko sprzedaży własnego towaru.

Takim kupcem był, jest i będzie detalista tytoniowy, ten najlepszy i zarazem najbardziej upośledzony pracownik Monopolu Tytoniowego. Czas to zrozumieć.

Władysław Pisarski.

Ze sprawozdania Stowarzyszenia Kupców Polskich.

W wydanym sprawozdaniu Stow. Kupców Polskich za rok 1928, czytamy:

W dziedzinie Monopolu Tytoniowego specjalną uwagę w okresie sprawozdawczym poświęcono — podobnie jak i w latach ubiegłych — zbyt niskim rabatam dla detalistów. Racjonalna kalkulacja kupca detalicznego absolutnie nie wytrzymuje przyznanego rabatu, tem też tłumaczy się stała stopniowa likwidacja samoistnego handlu wyrobami tytoniowymi i traktowanie tych wyrobów, jako dodatkowych w handlu innymi towarami. Również pozostawia bardzo dużo do życzenia zaopatrywanie sklepów detalicznych przez hurtownie w asortymenty towarowe. Sklepom tym stale brak gatunków i paczek, najchętniej nabywanych przez publiczność, nie mówiąc już o towarze importowanym, którego prywatne sklepy detaliczne nieomal wcale nie otrzymują. Należy do powyższego dodać, że zrejonowanie sklepów detalicznych pozostawione w tym samym stanie, jak i w latach poprzednich, wywołuje nadal poważne protesty ze strony deta-

listów. Wreszcie Monopol Tytoniowy — podobnie jak i Monopol Spirytusowy szybko rozbudował się w okresie sprawozdawczym zmierzając w sposób konsekwentny i zdecydowany do objęcia całości handlu tytoniowego w Polsce. Potężny i groźny konkurent, jakim jest dla handlu indywidualnego Monopol Tytoniowy, znalazł skuteczną, choć nie poszukiwaną, pomoc w likwidowaniu prywatnych sklepów tytoniowych w sprzedawcach ulicznych (skrzyńkarzach), stanowiących na terenie większych miast, inną, ale również bardzo silną konkurencję dla tych sklepów.

Wszystkie wyżej wymienione kwestje stanowiły przedmiot wielu różnorodnych interwencji i wystąpień Stowarzyszenia.

Tak mówi Stowarzyszenie Kupców Polskich o Monopolu Tytoniowym. Słuszny pogląd całkowicie podzielamy. Przy dalszej taktyce, stosowanej obecnie przez Monopol Tytoniowy, nastąpi całkowity zanik sklepów tytoniowych.

Popierajcie wszędzie i zawsze firmy, ogłaszające się w naszym czasopiśmie.

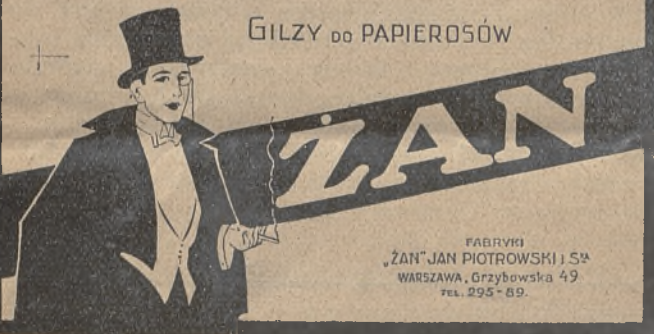
NAJWIĘKSZYM POWODZENIEM
W WARSZAWIE CIESZĄ SIĘ GILZY „ZAN“

FABRYKI

JAN PIOTROWSKI i S-ka

Warszawa, Grzybowska 49, tel. 295-89.

GILZY DO PAPIEROSÓW



Fabryka wyrabia następujące gatunki gilz:

„ZAN“ opakowanie zielone
„AZA“ „ „ czerwone
„AZA“ „ „ z prezentami
„ZAN SALONOWE“ bibułka franc. „Abadie“
„ZAN LUKSUSOWE“ ze złotą obwódką na ustn.
„CALUS“ ostatnio wypuszczony gatunek wykonany z własnej bibułki „Zan“ w opakowaniu po 250 szt. po cenie detalicznej 1 zł.

W każdym pudełku znajduje się cenny upominek między innymi kupony na złote zegarki i srebrne papierośnice.

Cenniki na żądanie i szczegółowe informacje odwrotną pocztą.

WATA ANTINIKOTINOWA



„SANTÉ“

Zam. w U. P. R. P.

Zam. w U. P. R. P.

MARKA ZARSKIEGO

WARSZAWA

Jedyny środek polepszający smak tytoniu i ochraniający zdrowie palacza.

Wata „Santé“ niema nic wspólnego z bezwartościową watą mieszczącą się w gilzach (tutkach). Jeżeli sprzedawca tytoniu chce, aby odbiorca nie narzekał na jakość tytoniu, niech zaleci palaczowi watę „Santé“, która jest uznana przez świat palaczy, jako jedyny preparat pochłaniający nikotynę i który czyni smak tytoniu przyjemnym.

Właściciele sklepów tytoniowych!!! Uwaga.

Wytwórnia waty „Santé“ posiada na składzie w ogromnym wyborze wszelkie utensylja dla palaczy jak: papierośnice skórzane, metalowe, drewniane, celuloidowe; tytonierki skórzane, metalowe i gumowe; cygarniczki w wielkim wyborze. szklane, trzciniowe, papierowe, korkowe, Dr. Koča, do waty i t. p. Dalsze wyszczególnienia w następnym numerze.

Adres wytwórni:

Marek Zarski, Warszawa, Nowolipki 14.

Czy nie zawiele odpowiedzialności.

Ciekawym w treści i charakterystycznym jest artykuł „Kupca Tytoniowego” umieszczony na stronie 2 w Nr. 3 b. r. p. t. „Noworoczna krzywda wyrządzona hurtownikom”. Co prawda wówczas był czas przedwyborczy i hurtownikom, czującym obsuwający się grunt z pod nóg, niemającym żadnego konkurenta, w postaci właściwego Kupców Detalistów Stowarzyszenia chodziło o wykazanie, iż obniżenie rabatu kilku hurtownikom wywoła, według określenia autora artykułu, „oburzenie masy kupiectwa tytoniowego, które wraz z rodzinami stanowi bezmała ćwierćmilionową rzeszę” i to w okresie przedwyborczym. Całość artykułu obli-

czona widocznie na zastraszenie Dyrekcji Monopolu, aby cofnęła zarządzenie obniżenia rabatu, byłaby przez nas pominięta mileżeniem, gdyby ze strony Związku nie wyczuwało się uzurpowania prawa przedstawicielstwa całości kupiectwa tytoniowego.

Hurtownicy umieją dobrze bronić swoich interesów i my nie przeciw temu nie mamy, ale zostawcie w spokoju detalistów i niech paruset hurtowników nie reprezentuje ćwierćmilionowych rzesz kupców tytoniowych, detalistów. Detalista w potrzebie obroni się przez swych przedstawicieli.

Historja konsumpcji tytoniu w Niemczech.

Do połowy szesnastego wieku tytoń był znany jedynie jako ziele lecznicze i jako taki stosowany przez ówczesnych lekarzy. Pierwsze próby zaklimatyzowania tytoniu w Europie środkowej i północnej przeprowadzone były w Niemieckiej Turynji w Suhl. Palenie tytoniu, żucie i używanie go w postaci tabaki rozpowszechniło się w Niemczech w pierwszej połowie siedemnastego wieku, a to dzięki napływowi do Niemiec wielkiej ilości obcych żołnierzy w czasie wojny trzydziestoletniej.

Z Niemiec sposoby spożycia tytoniu rozeszły się po całej Europie, gdyż nie było chyba narodu któryby w wojnie trzydziestoletniej nie brał udziału. Najbardziej rozpowszechniło się wówczas żucie tytoniu oraz używanie go pod postacią tabaki. Pierwsze fabryki produkujące tytoń zdalny do palenia powstały w Niemczech około r. 1700, cygara natomiast pokazały się dopiero w początkach dziewiętnastego stulecia. Jeszcze późniejszym było pojawienie się papierosów gdyż, jak stwierdzają źródła niemieckie pojawiły się one dopiero w r. 1862, a pierwszą fabryką produkującą papierosy była Drezdeńska fabryka tytoniowa „Laferme”. Drezno w tym czasie przodowało przemysłowi tytoniowemu Niemiec, tracąc później to stanowisko na rzecz Berlina i innych miast niemieckich. Pionierem przemysłu tytoniowego Niemiec, była, do dziś istniejąca fabryka tytoniowa Schloffmana w Hamburgu powstała w r. 1788 i produkująca cygara.

Niemiecki przemysł tytoniowy importował swe surowce przeważnie z Ameryki w czasach późniejszych sprowadzając też znaczne ilości tytoni holenderskich. Wszystkie tytoń zanim przerobiono je na cygara składane były, zazwyczaj, w specjalnych składach w Hamburgu i Bremie gdzie były poddawane fermentacji, nabierając odpowiedniego koloru i własności. Tym się tłumaczy specjalny aromat i wielkie powodzenie jakim cieszyły się cygara Niemieckie. Dotyczy to przedewszystkiem gatunków tytoni amerykańskich jak Havanice, St. Felix Brasil i t. p. Gatunki tytoni holenderskich — para Sumatra i t. p. — konsygnowane były zazwyczaj w Amsterdamie i Rotterdamie. Tytonie te cieszyły się w całym świecie ogromnym uznaniem osiągając na giełdach tytoniowych w Amsterdamie i Rotterdamie niewiarogodne wprost ceny,

W Niemczech rozwinęły się plantacje tytoniu w Badenji oraz krzyżowania gatunków krajowych z zagranicznymi dały dobre rezultaty tak iż gatunki

Niemieckie stały się znanymi, a nawet poszukiwanymi.

Rynkiem zbytu tytoniów niemieckich stały się miasta Mannheim oraz Schwedt.

Tytonie, służące do produkcji papierosów, sprowadzane były przeważnie z krajów bałkańskich i małej Azji. Jak już zaznaczyłem, Drezno, ze względu na swe położenie i rozwinięty przemysł tytoniowy przez dłuższy czas przemysłowi temu przodowało.

Zarówno krajowe jak i zagraniczne gatunki miały swoje, określone specjalne cechy i każdy z przemysłowców tytoniowych starał się używać do swych wyrobów stale tak samo cechowanych gatunków. Metoda ta okazała się zawodną gdyż stałości zupełnej utrzymać się nie dało obmyślono więc próby służące do określania jakości surowca.

W obecnej chwili w Niemczech znajduje się około 2000 przedsiębiorstw zatrudniających przeszło 120.000 robotników. Po wojnie daje się zauważyć zmniejszenie się spożycia cygar przy równoczesnym wzroście spożycia papierosów. Ciekawym jest, że mimo bardzo wysoko rozwiniętego przemysłu maszynowego Niemcy, którzy dostarczają całemu światu maszyn do wyrobu cygar, sami produkują cygara w 90% ręcznie. Koszty, zwiększone ręczną produkcją i spowodowane tem wysokie ceny cygar, powodują coraz to większe zmniejszenie się spożycia cygar w Niemczech.

J. K.

GILZY PATENTOWANE
Z WATĄ PODWÓJNIE OSADZONĄ

„Dandy”

POLSKIEJ WYTWÓRNI GILZ
„ZNICZ”
Bronisław Szybowski i S-ka
WARSZAWA
MARSZAŁKOWSKA 49 TELEF. 162-48

Patent № 714

WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA TYTONIOWEGO.

pod redakcją J. Krynickiego

GDAŃSKI MONOPOL TYTONIOWY I SPRAWA ODSZKODOWAŃ.

Gdańsk — Kwiecień. Koresp. własna.

Rząd W. Miasta przedłożył Sejmowi (Volgks-tag) projekt ustawy o odszkodowaniach za straty poniesione przez właścicieli fabryk tytoniowych po wprowadzeniu ustawy o monopolu tytoniowym w W. M. Gdańsku.

W czasie dyskusji dwóch mówców wystąpiło z ostrą krytyką gospodarki monopolu. Poseł Mayen w mowie swej wyraził opinie, że wszystkie obliczenia odszkodowań zostały oparte na fałszywych założeniach. Sumę odszkodowań obliczono na 3,000,000 guldenów, obliczeń tych nie można jednak brać pod uwagę, gdyż stwierdzono, iż komisja odszkodowawcza pracowała pod silną presją Rządu. Urzędnicy fabryczni i robotnicy paru zlikwidowanych fabryk nie otrzymali żadnych odszkodowań, a zaliczono ich poprostu w poczet bezrobotnych. Komisja odszkodowawcza zupełnie nie chciała brać pod uwagę słusznych żądań pracowników i robotników rzeczonych fabryk.

Jeszcze gwałtowniej przeciw komisji odszkodowawczej wystąpił drugi mówca poseł Brenner. Przez to, iż poszkodowani zmuszeni zostali do prowadzenia długotrwałych procesów, narażono ich na bardzo wielkie straty. Odszkodowania muszą być bezwzględnie inaczej obliczone.

Następnie mówca przeszedł do charakterystyki samego monopolu.

Towarzystwo prowadzące monopol zobowiązało się do wpłaty na rzecz skarbu 6,000,000 guldenów. Suma ta przez podwyższenie banderoli zostanie przerzucona na przedsiębiorstwa prywatne, a te pracując same przy bardzo wysokim opadkowaniu będą mogły detalistom tytoniowym zagwarantować 15% zamiast dotychczasowych 25 — 30% prowizji.

3 fenigowe papierosy znikły zupełnie z rynku. 95% zapotrzebowania rynku nie jest pokrywane produkcją miejscową, lecz sprowadzane z zagranicy. Monopol sprowadza wielkie ilości papierosów z Austrii, w czasie gdy w Gdańsku moc robotników tytoniowych pozostała bez pracy. Cygar wogóle nie wyrabia się w Gdańsku, lecz sprowadza z Elbinga.

Jeśliby Senat nie chciał zająć się tą sprawą W. M. Gdańsk mogłoby ponieść wielkie straty.

POŻAR FABRYKI TYTONIOWEJ W ATENACH.

Dnia 24 marca r. b. pożar zniszczył zupełnie ogromną fabrykę i składy tytoniowe w Atenach. Szkody oceniają około 50 milionów drahm z czego 40 milionów stanowią straty poniesione przez kupców, którzy złożyli tam swoje zapasy tytoniu. Resztę strat poniósł skarb państwa, do którego należał budynek wcale nie ubezpieczony. Spalone zostały 32 maszyny do wyrobu papierosów, 15 tysięcy kg. tytoniu, wielkie ilości bibułki papierosowej, pudełek, tektury i t. d. Trzy kasy, które zawierały ogółem banderoli na przeszło 200 milionów drahm zostały uratowane. Uratowane też zostały księgi buchalteryjne i archiwum fabryki.

Pożar pozbawił pracy około dwu tysięcy robotników i robotnic. Nowa fabryka, znajdująca się koło Kola Rythou nie jest jeszcze ukończona, dopiero za rok zdatną ona będzie do podjęcia produkcji.

Protensje poszkodowanych sięgają od 1 do 5 milionów drahm. Najbardziej poszkodowani są firmy Margaritis i Capernaros. Liczba poszkodowanych sięga 20. Wyłoniona została komisja dla zbadania przyczyn pożaru. Prawdopodobnym jest, że ogień powstał wskutek krótkiego spięcia, podejrzewają jednak umyślne podpalenia.

BULGARSKI RYNEK TYTONIOWY

W MARCU 1928 R.

Na całym tytoniowym rynku bułgarskim panuje spokój. Największe zakupy poczynił Polski Monopol tytoniowy, zakupując około 3 milionów kg. tytoniu, średnich gatunków, przeważnie ze zbiorów r. 1926. Również monopol włoski ma zamiar poczynić szereg dalszych zakupów na rynku bułgarskim.

Jakkolwiek na rynkach zagranicznych, według ostatnich wiadomości, popyt na wschodnie tytonie nie zawsze jest duży, na rynku miejscowym popyt na te gatunki jest znaczny, wobec czego ceny pozostały nie w zmienione. W początkach marca ceny na exportowe gatunki tytoniu zbiorów 1926 r. kształtowały się jak następuje:

Melnik	120—145	Lew za 1 kg.
Pupnica.	115—140	" "
Goma-Djumaja	115—130	" "
Kosm-Kowak.	180—190	" "
Plowdiw-Yaka	100—125	" "
Newropok.	100—125	" "

Popyt jakim cieszy się gatunek „Djehel“ zbiorów r. 1927, sprzedawany tylko w bardzo ograniczonych ilościach, był tak wielkim, iż spowodował gwałtowne podniesienie się cen tego gatunku. Cena za 1 kg. na miejscu u producenta ze 100 lew podskoczyła do 220.

W lutym zaczął się skup zbiorów r. 1927. W najbliższym czasie należy oczekiwać ostateczne wyjaśnienie sytuacji rynkowej zbiorów z r. 1926 i zupełnego ich ocenienia.

NAJBARDZIEJ PRZEZ
PALACZY ULUBIONĄ GILZĄ JEST

„TIGAN“

FABRYKA GILZ
PATENTOWANYCH
Warszawa, Ś-to Krzyska 11
telefon 292-17

ZBIORY TYTONIU W GRECJI W 1927 ROKU.

Weześniejsze obliczenia przewidywały sumę zbiorów na około 114.000.000 funt. dzięki jednak dobrym warunkom atmosferycznym towarzyszącym zbiorom oficjalne obliczenia wykazały obecnie zbiory znacznie większe. Gdyż osiągające 134 mil. funtów. Gatunkowo zbiory przedstawiają się nieźle. W paru okręgach, chcąc powiększyć ogólną ilość zbiorów, zrywano małe liście i mieszano z innym tytoniem co znacznie obniżyło gatunek tych partii w porównaniu do standartu.

Rok ten można tembardziej zaliczyć do bardzo pomyślnych, gdyż znacznie większa produkcja tytoniu nie odbiła się wcale na cenach, a odwrotnie cały zbiór sprzedany został po cenach znacznie od przewidywanych wyższych. Nieco zmniejszyła się konsumpcja wewnętrzna gdyż wyniosła ona 13.707.817 f. co w zestawieniu z r. 1925 (14.237.940 f.) daje prawie 500000 f. ubytku.

WĘGIERSKI MONOPOL TYTONIOWY.

Historja monopolu tytoniowego na Węgrzech datuje się od r. 1851. Od tego czasu nikt nie może uprawiać tytoniu, nawet na własny użytek i kupować lub importować nie mając specjalnego zezwolenia, dotyczy to też maszyn i narzędzi służących do przeróbki tytoniu.

W r. 1926 w handlu znalazło się 26.228 ton, produkcja zaś tytoniu w roku tym osiągnęła 14.738 t. Uprawą tytoniu zajętych było 6670 hodowców. Monopol tytoniowy posiada w kraju 11 zakładów produkujących, tabakę, cygara, papierosy, tytoń fajkowy i do papierosów. Papierosy produkuje się przy pomocy nowoczesnych maszyn, produkcja zaś cygar opiera się na produkcji ręcznej wysoce kosztownej i niehigienicznej.

W r. 1926 w przemyśle tytoniowym zajętych było 5621 robotników. W r. 1926/27 przerobiono 2682 tony tytoniu zagranicznego oraz 9993 krajowego. Produkcja osiągnęła 8894 tabaki oraz tytoniów do fajek i papierosów, 92.884.500 cygar oraz około 2,400 mil. sztuk papierosów.

ZBIORY TYTONIU W TURCJI.

Według danych tureckich zbiory w Turcji przedstawiają się następująco:

	r. 1925	r. 1926	r. 1927.
Okręg Czarnomorski	10,600 t.	7,250 t.	9,000 t.
” Taszoza	5,600	5,000	5,000
” Marmaza	19,000	17,000	10,000
” Smyrneński	18,000	15,750	19,000
Ogółem	53,200 t.	45,000	43,250

PROSIMY O WPLACANIE PRENUMERATY

Konto P. K. O. 6994 Warszawa.

Spółka Akcyjna do Eksploatacji Państwowego

Monopolu Zapalczanego

W POLSCE

poleca zapalaki KSIĄŻECZKOWE

o r a z

CZERWONE IMPREGNOWANE, form. $\frac{1}{2}$ i $\frac{3}{4}$

KĄCIK KOLEKTORSKI

Generalny Dyrektor Loterii Państwowej Dr. Witold Czechowicz

Dr. Witold Czechowicz, po ukończeniu gimnazjum w Jarosławiu, wstąpił na wydział prawa na uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, stąd zaś przeniósł się na dalsze studia uniwersyteckie do Wiednia gdzie w marcu 1909 r. otrzymał dyplom doktora praw, a następnie ukończył akademię handlową.

wych, następnie osobowym a wreszcie kredytowym aż do chwili rozpadnięcia się Austrii. Służbę państwową polską rozpoczął Dr. Czechowicz pracując w Ministerstwie Skarbu w dziale monopolowym, skąd następnie przeszedł do działu Organizacyjno-personalnego obejmując w czerwcu kierownictwo tego wydziału.



Dr. WITOLD CZECHOWICZ Generalny Dyrektor Loterii Państwowej

W listopadzie w 1908 r. rozpoczął służbę państwową w Generalnej Dyrekcji Austriackiego Monopolu Tytoniowego. W pierwszych dniach stycznia 1914 r. powołany do służby w Ministerstwie Skarbu pracował w dziale monopolów państwo-

Po przeprowadzeniu organizacji Izb Skarbowych, z końcem września 1921 r. powierzono mu kierownictwo Wydziału Emerytalnego, na którym to stanowisku pozostawał do czasu mianowania go Dyrektorem Loterii Państwowej.

Warunki sprzedaży Losów do XII Loterii Państwowej na Cele Dobroczynne.

Podajemy do wiadomości wszystkich kupców Tytoniowych następujący wyciąg z okólnika Generalnej Dyrekcji Loterii Państwowej.

Losy do sprzedaży 12 Loterii Państwowej na cele dobroczynne może otrzymać każdy sklep tytoniowy na następujących warunkach.

Zostaje wypuszczona ilość 65.000 losów (w połówkach) po cenie 8 zł. za cały los (zatem 4 zł. za połówkę). Wygrane będą wypłacane w gotówce bez żadnych potrąceń.

Wynagrodzenie za sprzedaż losów wynosi 80 gr. od losu t. j. 10%.

Losy wydawane będą począwszy do dn. 1 maja b. r. kolektorom Loterii Państwowej i innym poważniejszym firmom (między innymi sklepom tytoniowym). W partjach tylko po 10 sztuk na

stały rachunek t. j. bez prawa zwrotu losów niesprzedanych za uprzednią wpłatą należnej sumy po potrąceniu wynagrodzenia kolektorskiego (zatem 10 losów za kwotę 72 zł.). Sprzedawcy na prowincji wpłacić winni swe należności za pomocą blankietów P. K. O. na konto Generalnej Dyrekcji (Oddział Loterii Dobroczynnej) № 32.000.

Blankiety czekowe P. K. O. można nabyć w każdym urzędzie pocztowym; na nich należy — posyłając gotówkę umieścić tylko № 32.000 Generalna Dyrekcja Loterii Państwowej (Loterja Dobroczynna) i podać wyraźnie adres posyłającego.

Wydawanie (wysyłka) losów Loterii Dobroczynnej rozpocznie się od wtorku dnia 1-go maja b. r. wyłącznie tylko tym sprzedawcom, którzy losy te zamówią i prześlą należną za nie kwotę.

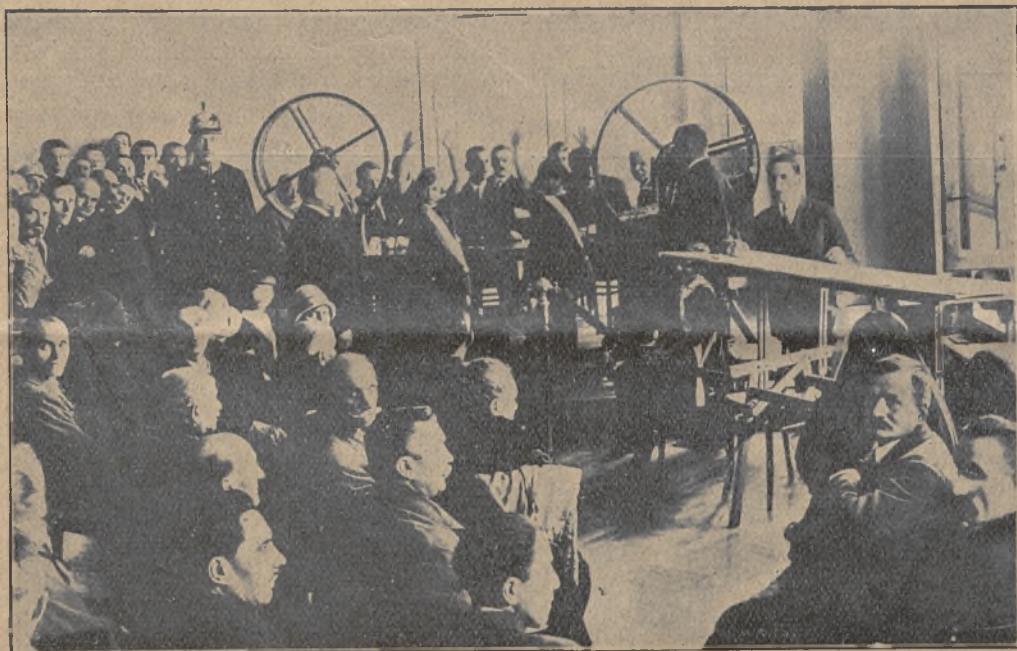
Wydawanie tych losów w komis, na kredyt lub w partjach mniejszych niż 10 sztuk jest wykluczone.

Przy sprzedaży tych losów nie jest potrzebne prowadzenie jakichkolwiek zapisków, gdyż kontrolą autentyczności będzie dopasowywanie losów do grzbietów pozostałych w Generalnej Dyrekcji Loterii Państwowej.

rekcji do realizacji, jednak ściśle w terminie na losach podanym.

Materiał reklamowy (plany gry, afisze i t. p.) w pełnej ilości otrzymają sprzedawcy bezpłatnie. Wszyscy sprzedawcy otrzymują specjalną legitymację uprawniającą do sprzedaży losów 12-ej Loteji Dobroczynnej.

Generalna Dyrekcja wzywa niniejszym wszyst-



Publiczne ciągnięcie Loterii Państwowej

Wszystkie wygrane wypłacać będzie Kasa Generalnej Dyrekcji bez jakichkolwiek potrąceń za przesłaniem nieuszkodzonych losów; wolno jednak sprzedawcom jeżeli zechcą, wypłacać wygrane graczom i odnośnie losy przysyłać Generalnej Dy-

kich sprzedawców w interesie celów dobroczynnych, którym wyłącznie czysty zysk tej loterii jest poświęcony, do jaknajliczniejszych rychłych zamówień losów tej Loterii.

G. D. L.

FABRYKA GILZ „ARAB” WARSZAWA, STALOWA 3^e
JOZEF PIŁACIK TEL. 44-7



Dym tytoniowy zawiera smołę, kwasy, fenole, które wyżerają emalję zębów, powodują szczypiący smak w ustach, często kaszel. Stwierdzono naukowo, że można palić bez szkody dla zdrowia jedynie w gilzach „ARAB” z wata „Alkaliczną” patentowaną 7737 magistra Piotrowskiego, która ma własność usuwania z dymu lotnych składników smołowo-kwaśnych.

U w a g a: Wata „Alkaliczna” do fajek i papierosów w specjalnych pudełeczkach.

?) Czy posiadasz w swoim sklepie ?
gilzy z fabryki „U N J A” ?

STEFAN KAMIŃSKI i S-ka

Warszawa, Konopacka 19, t. 403-40

Fabryka produkuje gatunki:

„SPECJALNE” dwie waty gat. luksusowy

„FIRMOWE”

„KONKURENCYJNE”

„FRU-FRU” z prezentami

Do wszystkich gatunków gilz fabryka używa specjalną wata
„NIKOCHŁON”

ZBROSZUROWANY

STATUT STOWARZYSZENIA

można nabywać w kancelarji Stowarzyszenia po
cenie 50 gr. za egzemplarz.

ŻÓRAWIA 10 m. 2.

Z PRZEMYSŁU GILZOWEGO

KONKURENCJA W PRZEMYSŁE GILZOWYM.

Najlepszym dowodem rozkładu, jaki toczy przemysł gilzowy, jest brak solidarności pomiędzy fabrykantami, dotychczas nie zrzeszonymi, a wskutek tego wzajemnie pomiędzy sobą walczącymi — konkurując do absurdu. W zasadzie, nie mając nic przeciwko konkurencji, która stając się rozumną podnosi i uszlachetnia produkcję, jednakowoż w tym wypadku spotyka się tylko niezrozumiałą walkę pomiędzy sobą. Wskutek tego gilzy na rynku dochodzą w hurcie od zł. 0,90 — do 1,10 za tysiąc. Przy powyższych cenach oczywiście fabrykant nie zarabia, tylko zarobkiem jego staje się kredyt udzielany przez fabryki papieru. Jakość takiego towaru

jest również bardzo mało warta i przeważnie bywa sprzedawaną przez sklepiki w małych wioskach i miasteczkach.

Walka, jaka toczy się pomiędzy fabrykantami jest dla nas zupełnie nieszkodliwą, jednakże wysiłek wspólny całego przemysłu gilzowego, dobrze zorganizowanego, napewno wniósłby wiele dobrego i przyniósł więcej korzyści dla nas, jak i dla fabrykantów i polepszył jakość i solidność produkcji masowej.

Ze swej strony życzymy przemysłowi gilzowemu jaknajwiększego się rozwinięcia, lecz tylko na zdrowych podstawach.

W. P.

Z ŻYCIA NASZEJ ORGANIZACJI

Organizacja Koła Stowarzyszenia koncesjonariuszy detalistów tytoniowych w Chełmie.

Przedstawiciel kupców detalistów tytoniowych w Chełmie zawiadomił nas, że miejscowe kupiectwo tytoniowe, rozumiejąc korzyści zrzeszania się, postanowiło zorganizować lokalne koło naszego Stowarzyszenia. Centrala naszej organizacji z radością wita nowo powstającą placówkę i przesyła jej życzenia jak najlepszego rozwoju oraz zapewnienia pomocy i współpracy.

Instruktorzy Organizacji na prowincji.

Zarząd Główny w Warszawie postanowił wysyłać do większych miast swych przedstawicieli celem organizowania Kół lokalnych. Mamy nadzieję, że wkrótce sieć oddziałów naszego Stowarzyszenia obejmie całą Polskę.

Zarząd Główny apeluje do wszystkich kupców tytoniowych detalistów, którzy rozumieją potrzebę organizowania się, by ideę tą propagowali i organizowali w swych ośrodkach Koła miejscowe naszego Stowarzyszenia.

Sprawa sprzedaży znaczków miejskich m. st. Warszawy.

Kupcy tytoniowi, życzący prowadzić w swych sklepach sprzedaż znaczków miejskich, mogą otrzy-

mać z Magistratu m. st. Warszawy specjalne zezwolenia na prawo zakupu znaczków miejskich w kasach Magistratu Warszawskiego z rabatem 5-cio %.

Niżej podajemy wzór podania, jakie należy wnieść do Magistratu m. st. Warszawy, po uprzednim opłaceniu 2 zł. znaczkami miejskimi. Zezwolenia po wniesieniu podania, zostają przesłane pentowi, po upływie 2-ch dni.

Wzór podania.

Do Wydziału Finansowo-Podatkowego
Magistratu m. st. Warszawy
Imię i Nazwisko
Adres

Podanie.

Uprzejmie proszę o łaskawe upoważnienie mnie do sprzedaży w sklepie moim znaczków miejskich na ustaloną 5-cio% prowizję.

Podpis.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

St. Korcała w Luborzycey.

Sprawę Pańską skierujemy do odpowiednich władz celem wyjaśnienia. Odpowiedź szczegółową zakomunikujemy Panu listownie.

J. Ostrzyński — Grodno.

Organizacja nasza służy ku obronie interesów kupców tytoniowych detalistów.

J. Żel. w Krakowie.

Dziękujemy za słowa uznania. Pozostajemy w kontakcie z władzami i staramy się szczegółowo informować naszych czytelników o wszelkich zamierzeniach naszych władz.

Jakób Melcer — Olkusz.

Otrzymałą sumę przekazaliśmy do kasy Stowarzyszenia. Deklaracje i pokwitowania otrzyma Pan wkrótce.

O S T A T N I WYRAZ HIGIENY „TUTKI PEŁNOWATKI“ Z PEŁNYM SKŁADEM WATOWYM WCHŁANIAJĄCYM NIKOTYNĘ

„ALTESSE“, „MOKKA“

S T A T U T

STOWARZYSZENIA KONCESJONARJUSZY DETALISTÓW TYTONIOWYCH W POLSCE. (c. d.)

§ 22.

W miejscowościach, w których niema jeszcze oddziału zarząd centralny wyznacza z pośród sympatyków stowarzyszenia mężów zaufania, którzy współpracują z zarządem, winni na miejscu rozwinąć akcję, mającą na celu jaknajszybsze pozyskanie w danej miejscowości 10 członków rzeczywistych, celem utworzenia oddziału.

§ 23.

FUNDUSZE STOWARZYSZENIA.

Fundusze Stowarzyszenia składają się:

- z wpisowego i składek członkowskich
- z oprocentowania kapitału zapasowego,
- z ofiar, darowizn, zasiłków i zapisów czynionych na rzecz Stowarzyszenia,
- z wszelkich innych nieprzewidzianych wpływów.

§ 24.

WŁADZE STOWARZYSZENIA.

- Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia,
- Zarząd Centralny,
- Komisja Rewizyjna Centralna,
- Walne Zebrania członków Oddziałów,
- Zarządy Oddziałów,
- Komisje Rewizyjne Oddziałów.

§ 25.

Zarząd Centralny składa się z 12 członków i z zastępców wybieranych na jeden rok. Członkowie zarządu wybierają z pośród siebie prezesa, dwóch wiceprezesów, sekretarza i skarbnika. Zarząd Centralny powstaje z Zarządu oddziału Warszawskiego (5 osób) i 7-miu członków wybieranych przez Walne Zebranie członków Stowarzyszenia.

§ 26.

- Do kompetencji Zarządu Centralnego należy;
- reprezentacja Stowarzyszenia i jego prawne zastępstwo, wobec władz i urzędów,
 - bezpośrednie kierownictwo sprawami Stowarzyszenia, zarządzanie i dysponowanie jego funduszami oraz prowadzenie rachunkowości zgodnie z przepisami prawa i przyjętymi zwyczajami.

- zwolywanie Walnego Zebrania i wykonywanie jego uchwał,
- oznaczenie zakresu czynności i wynagrodzenia funkcjonariuszów Zarządu Centralnego,
- otwieranie oddziałów na podstawie uchwały swej,
- postanowienia we wszystkich sprawach, które nie są zastrzeżone kompetencji Walnego Zebrania.

§ 27.

Dla załatwienia swych poszczególnych czynności Zarząd Centralny jak i Zarządy oddziałowe mogą wyłaniać stałe lub specjalne komisje i zapraszać do współpracy, jako rzeczoznawców postronne osoby z tem jednak, że przewodnictwo w komisjach obejmuje członek Zarządu, względnie zastępca.

§ 28.

Posiedzenia Zarządu Centralnego są ważne, jeśli oprócz przewodniczącego lub jego zastępcy jest 6-ciu członków zarządu. Uchwały zapadają większością głosów. W razie równości głosów rozstrzyga głos przewodniczącego, gdyby ani prezes, ani jego zastępca nie byli obecni na posiedzeniu przewodnictwo obejmuje najstarszy wiekiem członek zarządu.

§ 29.

Władze oddziałów:

- Walne zebrania członków oddziału,
- Zarząd oddziału,
- Komisja Rewizyjna.

§ 30.

Zarząd oddziałów składa się z 5-ciu członków i dwóch zastępców, wybieranych przez Ogólne Zebranie oddziału na przeciąg czasu jednego roku. Zarząd oddziału wybiera z pośród siebie prezesa, wiceprezesa, sekretarza i skarbnika.

§ 31.

- Do kompetencji Zarządu oddziału należy:
- wykonywanie uchwał walnego zebrania Stowarzyszenia i oddziału oraz zleceń Zarządu Centralnego,

- b) przyjmowanie członków oddziału,
- c) wszystko to, co należy do kompetencji Zarządu Centralnego (§ 26 i 27 za wyjątkiem punktu e § 26).

§ 32.

Walne Zebranie.

Walne zabrania członków Stowarzyszenia są zwyczajne i nadzwyczajne. Zwyczajne zwoływane są raz na jeden rok w pierwszym kwartale, a nadzwyczajne, ile razy to uchwali Zarząd Centralny, zażąda Komisja Rewizyjna Centralna lub 5-ta część członków Stowarzyszenia. W ostatnich dwu wypadkach winien Zarząd zwołać Walne Zebranie w przeciągu dwu tygodni. Członkowie Stowarzyszenia są zawiadamiani o zebraniach zwyczajnych i nadzwyczajnych za pośrednictwem własnego organu lub innego pisma wraz z podaniem w ogłoszeniu porządku obrad.

§ 33.

Walne Zebranie uważane jest za ważne, jeżeli liczba osób obecnych wynosi 5-tą część członków Stowarzyszenia. Przy uchwałach dotyczących zmiany statutu, lub rozwiązania Stowarzyszenia potrzebna jest obecność $\frac{3}{5}$ wszystkich członków Stowarzyszenia. Gdyby Walne Zebranie nie doszło do skutku z powodu nieprzybycia dostatecznej liczby członków, odbywa się powtórne w przeciągu dwóch tygodni, które decyduje we wszystkich bez ograniczenia sprawach bez względu na ilość osób obecnych.

§ 34.

Sposób głosowania ustala Walne Zebranie, wybory zaś do władz rozstrzyga głosowanie tajne. Wszystkie sprawy na Walnym Zebraniu rozstrzygane są zwyczajną większością głosów.

§ 35.

Z Walnych Zebrań spisują się protokoły, które podpisują: przewodniczący, sekretarz i dwóch członków Stowarzyszenia z grona obecnych na zebraniu.

§ 36.

Przewodniczy na Walnym Zebraniu członek Stowarzyszenia wybrany większością głosów.

§ 37.

Do kompetencji Walnego Zebrania Stowarzyszenia należy:

- a) wybór członków Zarządu Centralnego i Centralnej Komisji Rewizyjnej,
- b) zatwierdzenie sprawozdań i bilansów rocznych,
- c) rozwiązanie stowarzyszenia,
- d) zmiana statutu,
- e) rozstrzyganie wniosków Zarządu i członków,
- f) przyjmowanie darowizn i zapisów,
- g) decyzja w sprawie umów kupna, sprzedaży nieruchomości i obciążenia Stowarzyszenia.

§ 38.

Postanowienie §§ od 32 do 37 włącznie, dotyczą Walnego Zebrania oddziału w odniesieniu do spraw oddziału.

§ 39.

Komisja Rewizyjna.

Centralna Komisja Rewizyjna składa się z trzech członków Stowarzyszenia, wybieranych w tajnym głosowaniu na przeciąg jednego roku przez Walne Zebranie nie pełniących w stowarzyszeniu żadnych funkcji.

§ 40.

Centralna Komisja Rewizyjna niezależnie od zarządu lub na jego wniosek sprawdza najmniej raz na rok kasę, księgi i rachunkowość stowarzyszenia i uprawniona jest do zarządzania niespodzianych rewizji. Komisja rewizyjna wspólnie z zarządem rozpatruje wszystkie skargi członków Stowarzyszenia i na czynności zarządu, które też winny być do niej kierowane i po rozpatrzeniu ich w sprawach specjalnych, komunikuje swe wnioski przeznaczone do zatwierdzenia Zarządowi Centralnemu, conajmniej na 10 dni przed Walnym Zebraniem. Sprawozdanie ze swych czynności Centralna Komisja Rewizyjna komunikuje zarządowi i przedstawia na walne zebranie. Członkowie Komisji Rewizyjnej Centralnej mają prawo być obecni na posiedzeniach Zarządu Centralnego bez prawa głosowania. Urzędowe czynności Komisja Rewizyjna Centralna wykonuje w komplecie nie mniej niż 3-ch osób. Do wykonywania tych czynności, Komisja Rewizyjna ma prawo zapraszać osoby postronne w charakterze rzeczoznawców.

(Ciąg dalszy w numerze następnym).

WARUNKI PRENUMERATY: Rocznie zł. 8, półrocznie zł. 4.50, kwartalnie zł. 2.50, miesięcznie zł. 1. — Ceny rozumieją się łącznie z przesyłką.

CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona zł. 400, pół strony zł. 220, ćwierć strony zł. 120, jedna ósma strony zł. 75, jedna szesnasta strony zł. 40. — Ogłoszenia drobne płatne są od wiersza.

Konto P. K. O. Nr. 6994.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI: Warszawa, ulica Żórawia № 10 m. 2. Tel. 103-75. — Redaktor przyjmuje codziennie w godz. od 6-jej do 7-jej po poł. — Administracja czynna od godz. 9-jej z rana do 6-jej wieczorem.

REDAKTOR: **Stefan Krzaczyński.**

WYDAWCA: **Stowarzyszenie Koncesjonariuszy Detalistów Tytoniowych w Polsce.**

Zakł. Graf. A. Szlachowicz i Ska, Warszawa, Nowolipie 11. Tel. 321-71.

graficzne
Kochowicz i Ska
wa-Nowolipie 16 11.

4.000cy

FABRYKA GILZ „SOKÓŁ“

Wł. Kwaśniewski
i
F. Pacholczyk

Poleca

PATENTOWANE GILZY (TUTKI)
„DWUWATKI“

Warszawa, Leszno 108,
Tel. 266-42

NAGRODZONA DYPLOMEM ODZNACZENIA w KRAJU
i ZŁOTYM MEDALEM „GRAND PRIX“ w PARYŻU

Cenniki wysyłamy natychmiast na każde żądanie.